

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, Grzegorzewej 7.

Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczty. Kaso Górczadzka. Nr. 141.123

Wszystkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. Komunikaty przesłane Redakcji nie będą uwzględnione.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp.

100.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. 2300000 kwrt. 6900000

w Krakowie z odnośzeniem do domu mies. 2400000 kwrt. 7200000

Na prowincji: z przesyłką pocztową mies. 3900000 kwrt. 9000000

Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 6000000 kwrt. 13000000

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyraża 25000 Mp., wiersz milimetrów 1-szp. 35000 Mp. Nadesłane 100000 Mp. Wiersz milimetrów 1-szp. w tekście 150000 Mp. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie 200000 Mp. Gratulacje 1500000 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe

Kwatermistrz-endecyji.

Kraków, 23 grudnia

(is) Panu Władysławowi Grabskiemu odmówić nie można zwinności i elastyczności politycznej: zlikwidował przesilenie wprawdzie bez gwarancji stworzenia trwałych podstaw rządzenia, ale nie mniej szybko i ruchliwie. Na pomoc przyszły mu specjalne zaufanie i interwencja Prezydenta Rzeczypospolitej, wzmożone poczucie odpowiedzialności o losy państwa u wszystkich stronnictw, no i w nie ostatnim rządzie pewne wyczerpanie Sejmu, który aż nadto wyekspenzował się w walce podczas ostatniego okresu rządów p. Witosa. Wreszcie bliskość feryi świątecznych wpłynęła i agodząco na zachowanie się stronnictw, nie godziłyby się bowiem rozniecać walkę w przededniu radosnych świąt i spędzać je w domu pozostawwszy państwo do pewnego stopnia w stanie „ex lex”.

Wszystkie te momenty zdają się wskazywać na to, że mamy do czynienia z pewnego rodzaju politycznym „respiro”, którego Sejm udzielił p. Grabskiemu.

Mimo tych nie nazbyt różowych horoskopów ostudzenie temperamentów, umiarkowana, a nawet elegancka jak na nasze tradycje forma walki stronnictw podczas przesilenia w Sejmie i prasie stanowiąc będzie dodatnią reminiscencję w historii naszego życia parlamentarnego. Prasa prawicowa kąsała wprawdzie z lekka p. Thugutta, ale na ogół jakby przez uzdzenie dobrowolnie sobie nałożoną.

Nie tylko jednak pod względem formy ostatnie przesilenie stanowiło pewne novum dodatnie. Zauważyć można było także nieznaczne przesunięcia w mentalności politycznej stronnictw lewicowych. Tyczy się to przede wszystkim stosunku do mniejszości narodowych. Nie przełamano jeszcze wprawdzie dogmatu o rdzenności polskiej większości, ale nie mniej wstrząśnięto jej podstawami. PPS wytknęła fakt, że Prezydent Państwa pominął prawie ostentacyjnie mniejszości, a poseł Thugutt, reprezentant najsilniejszego dziś stronnictwa opozycyjnego wczoraj podkreślił, że nie można dzielić obywateli na dwie kategorie. Co prawda poseł Thugutt ustąpił przed terrorem prawicy, stawiającej większość „czysto polską” jako conditio sine qua non poparcia rządu, ale obiektywnie stwierdzić trzeba, że pobudki jego leku przed prawicą wskazują na to, że nie identyfikował się z dogmatem prawicy, lecz ustąpił z obawy rozżarzenia wojny domowej na tem tle. To jest różnica w praktyce i w skutkach obecnego przesilenia wprawdzie obojętna, że stanowiska jednak rozwoju psychiki politycznej, zwłaszcza ze względu na przyszłość zupełnie nie do zlekceważenia. Jeśli się zważy, że w duchu lewica polska akceptowała dogmat większości czysto polskiej, choć „zasady” nakazywały się jej maskować, to i ta zmiana oznacza pewne plus.

Prawica oczywiście dogmatu swego nie zmieniła. I na to będzie trzeba jeszcze trochę czasu. Demagogia musi się wyszumieć, zmysł dla rzyt stanu wrócić do równowagi. Pewne objawy

w tym kierunku dały się już zauważyć w rezolucji chadecyji podczas tworzenia gabinetu przez p. Thugutta. Przynajmniej odnośnie do Żydów, mniejszości terytorialnej passus „że należy wykluczyć te kluby, które nie stoją na stanowisku państwowości polskiej” nabiera specjalnego znaczenia, albowiem dziś chyba już nikt rozsądny w to nie wątpi, że Żydzi stoją na stanowisku państwowości polskiej.

Zresztą dogmat prawicy złamie może kiedyś jakaś konkretna konstelacja polityczna, a wtedy endecya rzuci swój dogmat do rupieciarni i rządzić będzie większością nieszaną, powiedzmy „elementów praworządnych” albo „zachowawczych” przeciw „wywrotowi społecznemu”, „destrukcyi” etc. To się da zrobić, jeśli interes polityczny tak będzie dyktował. Dziś oczywiście demagogiczne hasło większości czysto polskiej jest wygodnym instrumentem, bo pod jego naciskiem agitatorskim niemożliwym się staje rząd lewicowy. A o to chodzi endecyji, jak uczy wymownie exemplum Thugutt.

A zatem trochę cierpliwości. Może np. w przyszłym Sejmie, jeśli endecya straci kilkadziesiąt mandatów, co przecież zdarzyć się może, jak widać z ostatnich wyborów angielskich i greckich.

Pozostaje tedy pytanie: co dalej? Święta rychło miną, a 4 stycznia może przynieść początek nowego przesilenia. Za votum ufności głosowało 193 posłów, a zatem bezwzględna mniejszość. Reszta podzieliła się na dwie grupy: mniejszości z powodu zlekceważenia ich żądań zajęły stanowisko opozycyjne, a polska lewica za cenę ustępstw personalnych w składzie gabinetu (Sosnkowski, Darowski, Tyszką, Berto-

Dobrze prosperujący browar 2074
piwny będący w ruchu oraz słodownia wraz z wszelkimi zapasami, inwentarzem martwym i ruchomym do sprzedania w większym mieście wschodniej Małopolski. Bliższych szczegółów udziela firma „Polski Dąb” Tarnów.

ni) przyrzekła neutralność. (Mamy zatem na szczęście już drugi rodzaj „neutralnych” w Polsce, tym razem zaszczyconą nawet przez NPR).

Próbą siły gabinetu stanie się ustawa o pełnomocnictwach, równająca się degradacji Sejmowi, tem niebezpieczniejszej, że rząd p. Grabskiego domaga się jej na cały rok i to nie tylko dla siebie, ale dla każdego rządu, któryby po nim w przeciagu tego roku przyszedł. Jest to oczywiście znakomita odskocznia dla przyszłego nawskróś endeckiego rządu, któryby oszańcowany za taką ustawą wyszedł oczywiście z rezerwy w sprawach politycznych i zrobił „porządek” po swoim. — Pomijając zatem trudności konstytucyjne — do ustawy trzeboby kwalifikowanej większości — należy wątpić, czy lewica skręci sobie powrót na własną szyję. Pełnomocnictwa, których żąda p. Grabski, są w dzisiejszych warunkach utorowaniem drogi do dyktatury politycznej. I w tem leży ich niebezpieczeństwo.

I jakkolwiek ze względów gospodarczo-financeowych istnieje w Sejmie i w społeczeństwie dość przychylny nastrój dla pełnomocnictw, byle skutecznych (nawet u lewicy), to jednak obawy polityczne są zbyt poważne, aby lewica gabinetowi o zakapturzonej tendencji prawicowej mogła dać miecz do ręki — przeciw sobie.

Endecya gra wytrawnie... Poniosła klęskę ja... wilk, zaczyna grę jako lis... P. Grabski jest jej — kwatermistrzem, może nawet nie wie o tem.

P. Grabski nie podejmie rokowań z kupcami żydowskimi w sprawie zaliczek na podatek majątkowy w walucie obcej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 XII. (Sin). Dowiaduję się, że z powodu zmienionych warunków politycznych, umowa z kupcami żydowskimi w sprawie zaliczek na podatek majątkowy w walucie pełnowartościowej, narazie nie doszła do skutku. Wobec tego wszyscy płatnicy podatku majątkowego, którzy objęci byli powyższą umową, winni najdalej do dnia 24 bm. wpłacić ustawowo przewidziane zaliczki w markach polskich.

Jak się dowiaduję, czynione są starania w sprawie przedłużenia terminu wpłacenia zaliczki.

Dziś udała się w związku z tą inowacją delegacja Centrali Związków kupieckich do premiera Grabskiego. P. Grabski oświadczył, że po dokładnem przestudyowaniu ustawy o podatku majątkowym, doszedł do przekonania, że ustawa daje państwu o wiele więcej aniżeli umowy z kupcami. W szczególności p. Grabski stoi na stanowisku, że nie można pisać w umowie o walutach obcych, gdy inna ustawa za-

wiera zakaz dokonywania wszelkich transakcyi w walutach zagranicznych. Po wtóre obowiązek płacenia podatku wynika z samej ustawy, p. premier nie widzi więc powodu do otaczania kupców specjalnym przywilejem.

Zaznaczyć więc w końcu należy, że p. Grabski uniemożliwił dojście do skutku umów z kupcami chrześcijańskimi, o co również zabiegał p. Korfanty.

Dokoła kryzysu w Łodzi.

Sin. Warszawa. (Telefonem) W związku z ciężkim kryzysem przemysłu łódzkiego, ze sfer przemysłowych wyjaśniają, że ciężkie przesilenie jest niezależne od różnych przyczyn politycznych i ekonomicznych. Redukcja pracowników fabrycznych musi być przeprowadzana wskutek zmniejszenia się eksportu. Podjęto wysiłki celem uzyskania rynku zbytu towarów łódzkich w Małej Azji. Ostatnio eksport łódzki ogromnie ucierpiał zwłaszcza wskutek ciężkiego kryzysu ekonomicznego, jaki przeżywa Rumunia.

Nowe oświadczenie Poincarego w sprawie odszkodowań.

Paryż, 22 grudnia PAT. Poincare wygłosił w Izbie deputowanych przemówienie, w którym biorąc na siebie całkowitą odpowiedzialność za politykę zagraniczną rządu, oświadczył, że polityka ta nie obawia się światła, ani też sprzeciwów. Twierdzenie komunistów, którzy przedstawiają Francję jako państwo imperyalistyczne, mieszające się do spraw wewnętrznych Niemiec celem podtrzymania tam pangermanizmu, są właściwie wystąpieniami wrogimi dla Francji w wysokim stopniu.

Poincare uważa w dalszym ciągu, że wszystko winno być podporządkowane sprawie odszkodowań za wyrządzone szkody gwarancyi, oraz bezpieczeństwa. Premier podkreślił, że od 14 sierpnia 1922 r. począwszy na długo przed okupacją Zagłębia Ruhry Niemcy oświadczyły kategorycznie, iż chcą przerwać skutecznie wszelkie dążenia przewidziane przez traktat wersalski. — Gdyby Niemcy chciały składać świadczenia w naturze, byłyby mogły zmusić do tego przemysłowców, którzy byli dość skłonni otworzyć kredyt rządowy Rzeszy. Poincare podkreślił, że dnia 1 stycznia 1923 roku uzyskał na poczet długu wynoszącego 132 miliardy wpłatę 20 miliardów, czyli to, co rząd Rzeszy winien był zapłacić już w maju 1922 r. Francja dała istotne dowody swego umiarkowania oraz cierpliwości. Gdybyśmy nie zajęli Zagłębia Ruhry, Niemcy byłiby zaprzestali wszystkich dostaw i będąc w posiadaniu węgla i żelaza w zagłębiu byłiby odpowiedzieli na nasze żądania: „Przyjdźcie je wziąć”. Podjęliśmy działanie w momencie najbardziej pomyślnym. Precyzując z kolei stanowisko Francji, sojuszników i Niemiec Poincare wykazuje, że propozycja niemiecka przyznawała Francji 15.500 milionów, zaś klauzule ekonomiczne, zawarte w traktacie wersalskim przez przyjęcie niemieckich propozycji byłyby zostały anulowane. Tego rodzaju odstępne propozycje prowadziły do całkowitego obalenia traktatu wersalskiego, oraz do odbudowy ekonomicznej Niemiec kosztem Francji i Belgii. Premier podkreślił, że i Anglia odrzuciła te propozycje i oświadcza, że w sprawie tej zajął stanowisko zgodne z zapatrywaniami wszystkich sojuszników.

Niemcy zaprzestali oporu pod wpływem pryncypu i przyparci do muru wobec przemożnej konieczności uniknięcia katastrofy wycofali w zupełności wszystkie swoje zarządzenia pod wpływem stanowiska stanowczego, zajętego przez Francję, która może być tylko dumna z przeprowadzonego działania.

W dalszym ciągu swego przemówienia premier podkreślił, że okupacja Zagłębia Ruhry nie stała się bynajmniej powodem bezrobocia w Anglii, gdyż przeciwnie od czasu okupacji ilość bezrobotnych w Anglii zmniejszyła się. Jeżeli Niemcy — mówił Poincare — zmieniły swoje poglądy i zaprzestają stosować biernego oporu, to stało się to jedynie dlatego, że zdały sobie sprawę iż muszą się liczyć z wolą i siłą Francji.

Następnie po wyrażeniu zadowolenia z powodu serdecznej współpracy wszystkich sojuszników w Komitecie Rzecznawców premier przystąpił do omawiania sprawy propozycji niemieckich podjęcia rokowań z Francją. Poincare zaznaczył ponownie, że nigdy nie zgodzi się pozabawienie Komisyi odszkodowań jej praw dodając, że zgadza się z tym z Belgią, że nie należy podejmować żadnych dyskusji, któreby mogły naruszać autorytet wysokiej komisji międzysojuszniczej, albo generała Degoutta. Francja nie się również na bezpośrednie uregulowanie w porozumieniu z Berlinem, losu ludności w Nadrenii. Francja szanuje bowiem wolność tej ludności, zresztą nie przypuszcza, aby rząd Rzeszy mógł się dać przekonać samymi tylko perswazyami.

Zdaniem premiera — Liga narodów posiada ogromny autorytet moralny i może oddać nieocenione usługi. Autorytet ten jednakże nie powstrzyma mordercy ożywionego wojowniczymi uczuciami, a z drugiej strony nie może przeszkodzić Francji w czuwaniu nad swoim własnym bezpieczeństwem, zwłaszcza wobec faktu, że pakt gwarancyjny nie został zrealizowany.

Nowy krok Niemiec.

Wiedeń, 22 grudnia PAT. Neues Wiener Abendblatt donosi z Berlina: Rząd niemiecki zamierza w najbliższych dniach przedsięwziąć w Paryżu nowy krok. Pełnomocnik niemiecki w Paryżu v. Hoesch wręczyć ma premierowi francuskiemu memoriał, w którym będzie zawarte ścisłe sprecyzowanie tych pytań, do których odnosi się prośba o bezpośrednie rokowania z Francją w sprawie Re-

nu i Ruhry. Odpowiedni krok będzie równocześnie uczyniony ze strony niemieckiej w Brukseli.

Kapitał niemiecki w Ameryce.

Londyn, 22 grudnia PAT. New York Times donosi, że amerykańska komisja bankierów stwierdziła, iż conajmniej 200 milionów dolarów kapitału niemieckiego inwestowane jest w Stanach Zjednoczonych.

Obrady komisji odszkodowań.

Paryż, 21. 12 PAT. Dziś rano odbyło się pierwsze po powrocie Brathurego z Londynu posiedzenie komisji odszkodowań. Posiedzeniu temu przewodniczył Barthou. Komisja rozpatrywała prośbę Niemiec, dotyczącą przyznania prawa pierwszeństwa pożyczce 70 milionów dolarów na cele zakupu środków żywności. Komisja odszkodowań postanowiła jednogłośnie przekazać tę sprawę zainteresowanym rządowi, a to na mocy art. 524 traktatu wersalskiego. Poza tem komisja postanowiła zażądać od komitetu gwarancyjnego sprawozdania o sytuacji Niemiec pod względem zaopatrzenia w zboże chlebne i tłuszcze jadalne. Na temsamem posiedzeniu komisja mianowała 2 rzeczoznawców amerykańskich, którzy wezmą udział w I. Komitecie, mającym na celu zbadanie środków uzarowania waluty niemieckiej oraz przywrócenia równowagi budżetowej. Rzecznawcami tymi byli gen. Davis i Young. Przewodnictwo pierwszego komitetu jednomyślnie uchwalono powierzyć gen. Davisowi.

Papież prosi o ulaskawienie skazanych Niemców

Rzym 22 grudnia PAT. Z okazji świąt Bożego Narodzenia wystosował papież prośbę do prezydenta ministrów Poincarego, aby ulaskawił skazanych i aresztowanych z powodu zajść w zagłębiu Ruhry a wydalonym aby pozwolił na powrót do ojczyzny. W Watykanie panuje przekonanie, że Poincare przychyli się do prośby Ojca Świętego.

Robotnicy w Zagłębiu wracają do pracy.

Duesseldorf. PAT. Dnia 22 grudnia. Wielu robotników mimo silnej propagandy komunistycznej domaga się przyjęcia na nowo do fabryk. Właściciele stawiają za warunek rozpalenie jedenastu wielkich pieców.

10 godzin pracy.

Essen. PAT. Zakłady Kruppa w Steinhausen wydalili wszystkich robotników, ponieważ ci nie zgodzili się na 10-godzinny dzień pracy.

Kanclerz Marx o sytuacji Niemiec

Berlin. PAT. Kanclerz Rzeszy Marx w wywiadzie z korespondentem „New York Herald” oświadczył m. in., że udzielenie Niemcom pożyczki zagranicznej jest koniecznością, ponieważ Rzesza w czasie krótkim bez tej pożyczki nie będzie absolutnie w stanie podjąć swoim zadaniom. Do Ligi Narodów — oświadczył kanclerz — Niemcy apelować nie będą z powodu doznanego już zawodu. Kanclerz nie obawia się już żadnych puczów, ani ze strony lewicy, ani ze strony prawicy, obawia się jedynie zaburzeń głodowych w czasie obecnej zimy.

Aresztowanie sprawcy zamachu na Kahra.

Monachium 22 grudnia PAT. Aresztowany pod zarzutem planowanego zamachu na generalnego komisarza Kahra aktor Bartel, liczy lat 20. Oświadczył on, że jest członkiem partii narodowo socjalistycznej i plan swój powziął bez żadnych współników. W roku bieżącym w maju przebywał w zagłębiu Ruhry, a do Monachium przybył na 8 dni przed swoim aresztowaniem. Władze policyjne śledzą za współnikami Bartla.

Zamach bombowy na Noskego.

Berlin, 22, 12 PAT. Wczoraj o godz. 7-mej wieczorem rzucono w Hannoverze bombę na budynek rządowy, w którym mieszka Noske. Wybuch był tak silny, że wyleciały szyby w domach wzdłuż całej ulicy. Ofiar w ludziach nie było.

Zamojski - Piłsudski - Szeptycki.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Hr. Zamojski przybył dziś z Paryża i rozpoczął rokowania z premierem Grabskim w sprawie ewentualnego objęcia teki spraw zagranicznych.

Marszałek Piłsudski został dziś przyjęty na dłuższej audyencji przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Były minister wojny generał Szeptycki wraca do Krakowa na dawne stanowisko inspektora armii.

Przeciw projektowi pełnomocnictw dla rządu

Sin. Warszawa. (Telefonem) „Robotnik” dzisiejszy, omawiając projekt pełnomocnictw dla rządu w dziedzinie skarbowej, wyraża przekonanie, że projekt nie nadaje się do przyjęcia jako antykonstytucyjny.

Katastrofa kolejowa na linii Katowice-Dziedzice

Katowice, 21 grudnia PAT. Na przestrzeni pomiędzy Katowicami a Dziedzicami koło stacji Lgota Pszczyńska nastąpiło dziś rano zderzenie pociągu osobowego z towarowym, spowodowane przeoczeniem przez maszynistę sygnału. Lokomotywy obu pociągów zostały mocno uszkodzone, również i część wagonów kolejowych. Palac pociągu osobowego doznał lekkich obrażeń. Poważniejszych ofiar w ludziach nie było. Przez kilka godzin był ruch utrzymywany zapomocą przesiedania na miejscu katastrofy.

W Gdańsku opozycja przeciw p. Sahmowi.

Gdańsk. PAT. Dnia 2 grudnia. Baltische Presse donosi, że w kołach niemieckich nacjonalistów i w kołach niemieckich socjalistów narodowych w Gdańsku ujawnia się od pewnego czasu niechęć w stosunku do prezydenta senatu gdańskiego Sahma. Opozycja ta wzrosła do tego stopnia, że stanowisko prezydenta Sahma uważa się za zachwiane. Przyczyna tej opozycji kół prawicowych wobec prezydenta Sahma leży w dziedzinie polityki wewnętrznej. Koła prawicowe zarzucają Sahmowi że nie występował z należytą energią wobec lewicy. Za meża zaufania prawicy oraz za następcę Sahma na stanowisku prezydenta Senatu gdańskiego uchodzi senator Volkmann, któremu koła prawicowe za wielką zasługę poczytują jego stanowisko w sprawach polskich i podatkowych.

Cła za towary w złocie a w m. Gdańsk.

Gdańsk, 22 grudnia PAT. Danziger Ztg. stwierdza, że wiadomość o rzekomem zawieszeniu przez Wysokiego Komisarza Ligi Narodów rozporządzenia polskiego o pobieraniu cła od niektórych towarów w złocie, która wiadomość okazała się zupełnie fałszywą nadesłana została do redakcji ze źródła urzędowego.

Przed obaleniem rządu Baldwina

Wiedeń, 22. 12 PAT. Neue Fr. Presse donosi z Londynu, że konserwatyści w nowej Izbie nie wyrażają się programu cel ochronnych, a w mowie tronowej będzie zawarty ustęp, w którym rząd wyraźnie oświadcza, że konieczną jest ochrona rynku wewnętrznego w interesie zwalczania braku pracy, dalej proponuje mowa tronowa utrzymanie rozszerzonego systemu cel protekcyjnych, a wreszcie zaleca dalszą budowę fortyfikacji w Singapurze.

Zdaje się być pewnym, że votum nieufności, zgłoszone przez partię robotniczą będzie poparte przez liberałów.

Rosya w komisji ograniczenia zbrojeń.

Wiedeń, 22. 12 PAT. Neue Fr. Presse donosi z Rzymu: według doniesień ze źródeł dyplomatycznych Komisja Ligi Narodów dla ograniczenia zbrojeń ma zaprosić do udziału w pracach także i rząd sowiecki. Cziczerin oświadczył już, że zaproszenie przyjmie, atoli pod warunkiem, że posiedzenia nie będą się odbywały na terenie szwajcarskim. Nie jest wykluczone że to żądanie rosyjskie będzie przyjęte.

„Stary tygrys” powrócił do zdrowia.

Paryż, 22 grudnia PAT. Clemenceau powrócił całkowicie do zdrowia.

Przegląd prasy żydowskiej.

Przyczyny opozycji. — Łagodny ton.

Prasa żydowska poświęca nowemu gabinetowi na równi z całą prasą polską obszernie omówienia. Godzi się je przytoczyć, by wykazać, że społeczeństwo żydowskie bez względu na kierunek zajmując stanowisko opozycyjne wobec obecnego gabinetu. Na łamach „Najer Hajnt” pisze poseł Grünbaum.

„W rozmowach, które p. Grabski prowadził z mniejszościami narodowymi uważał on za stosowne, jedynie zapewnić, że nowych krzywd nie wyrządzi, ale o usunięciu starych nie myśli. Wszystko ma zostać w tym względzie tak jak było.

Jasnym jednak jest, że to jest prost niemożliwe. Życie nie da się zatrzymać nawet w czasie wojennym, kiedy wszystko koncentruje się około sprawy obrony państwa; nawet wtedy musi się rząd zająć także innymi sprawami. W czasach pokojowych, kiedy ma się do czynienia z problemem finansowym, z walką przeciw katastrofie gospodarczej, zachodzi tego potrzeba jeszcze w silniejszym stopniu.

A szczególnie my Żydzi nietylko nie mamy pewności, że nie przyjdą nowe krzywdy, ale przeciwnie mamy powód przypuszczać, że w stosunku do nas wiele się zmienić może na gorsze. Do gabinetu wszedł generał Sosnkowski i prof. Miklaszewski, rektor akademii handlowej. Kim jest pierwszy i czego on dokonał, o tem wiemy dobrze. Imię jego jest na wieki połączone z Jabłonką i z tajnymi cyrkularzami, za pomocą których wprowadził ograniczenie praw dla Żydów w armii. Drugi przyjął w akademii handlowej tylko 3% Żydów, nie pozwolił utworzyć żydowskich organizacji akademickich i zmusza ich do wstępowania do polskiej Bratniej pomocy, która... Żydów nie przyjmuje”.

Poseł Grünbaum kończy przepowiednię, że gabinet p. Grabskiego jest jedynie gabinetem zakłopotania i że o losie jego rozstrzygnie Sejm dopiero po świętach.

„Na łamach Momentu powiada poseł Prylucki:

Teraz po raz pierwszy usłyszeliśmy zupełnie oficjalne oświadczenie premiera, że można konstytucję także nie stosować, jeśli znajdują się tacy, których drażni że akt z 17 marca 1921 brany jest na seryo. P. Grabski jest szczerym człowiekiem i nie robił tajemnicy z tego, co inni w duchu uważali za zasadę. I tego nie bierzemy mu za złe. Niechże jednak nam nie weźmie za złe, jeśli będziemy oświadczeniami i nie będziemy wierzyć, że na drodze pseudokonstytucjonalizmu można ratować finansy”.

W organie socjalistów żydowskich Folkscajtung czytamy w artykule zatytułowanym „Gabinet zawieszania broni”.

„Co przedstawia nowy gabinet? Niema wątpliwości, że jest tylko drugim wydaniem po-

przedniego z tą tylko różnicą, że poprzedni był aktywny, a obecny przyrzeka, że będzie passywny”.

Organ Szłome Emunch Der Jid — milczy na razie. Także stanowisko.

„Nasz Przegląd” pisze w tonie pełnym kurtuazji ale i rezerwy:

Zapowiedź łagodzenia tarć partyjnych jest raczej wyrazem pobożnych życzeń, aniżeli wskaźnikiem programowym zwłaszcza w dziedzinie społecznej, w której zaostrzają się coraz bardziej antagonizmy klasowe, domagające się radykalnego leczenia. Trudno sobie do prawdy wyobrazić, w jaki sposób można poważnie myśleć o gruntownej sanacji skarbu, gdy się mechanicznie zawieszca na kółku wszelkie inne zagadnienia, organicznie związane z uzdrowieniem życia gospodarczego. Zupełnie zaś niezrozumiałą jest polityka „bierności” wobec palących spraw mniejszości narodowych jeszcze bardziej komplikująca sprzeczności interesów wewnątrz społeczeństwa polskie go.

Lwowska zaś „Chwila” pisze pod adresem rządu:

„Należy zwrócić uwagę, że polityka narodowościowa w Polsce nie może i nie powinna być zredukowana do kwestji taktyki, której

Żydowscy robotnicy w Ameryce wobec Erec Israel.

Jak wiadomo zwróciła się niedawno żydowska organizacja robotnicza w Palestynie „Histadruth hapoalim hak'ali” do Związku Żyd. Zrzeszeń Zawodowych w Ameryce z propozycją wysłania przez Związek delegacji do Palestyny, celem zapoznania się z sytuacją palestyńskiej organizacji robotniczej, która liczy około 20000 członków. Ameryk. Związek Zrzeszeń robotniczych nie widząc w chwili obecnej możliwości wysłania takiej delegacji odpisał w liście bardzo serdecznym, wyrażając swą gorącą sympatię robotnikom palestyńskim i oświadczając gotowość ich moralnego i materialnego poparcia. List ten wywołał wielkie wrażenie w świecie żydowskim, który widzi w nim słusznym faktem zasadniczej duchowej zmiany w stanowisku robotników amerykańskich do zagadnień palestyńskich.

O planach Związku odnośnie do niesienia pomocy żyd. robotnikom Palestyny, która może mieć bardzo ważne znaczenie dla kraju, powiadał gen. sekr. Związku p. M. Fein, pracujący od dziesiątek lat, jako jeden z przodowników żyd. ruchu robotniczego w Ameryce-

Wyzwolenie narodu zależnym jest od jego siły wewnętrznej. Chcesz więc jak inni być wolnym obywatelem na wolnej ziemi — **to pamiętaj o Żydowskim Funduszu Narodowym.**

szczytowym objawem była bankrutka zasada monarchii habsburskiej: divide et impera, ale jest problemem zasadniczym państwa polskiego, problemem, który ma wskazać najidealniejsze drogi narodowościowego wzrostu i siły Rzeczypospolitej Polskiej w zdrową, silną i mogącą się ostać nawet w najpoważniejszych niebezpieczeństwach państwowości. Rozwiązania tych problemów można szukać tylko na drodze szczerego demokratycznego stosunku. Nie rozwiązała ich upadła koncepcja centroprawicy, nie rozwiąże jej też zabezpieczający tej prawicy w jej odwrócenie tyły obecny rząd parlamentarny.

Być może, że rozwiązuje ją już dzisiaj świadomość polityczna stronnictw demokratycznych, świadomość ogółu.

Tak tedy widzimy, że w całej prasie żydowskiej przebija ton rzeczowej opozycji, bez ostrza, a nawet nacechowany znaczną łagodnością, wynikającą już to z zrozumienia ogólnej sytuacji państwa już to z przekonania, że rząd ten potknie się wkrótce o problemy realnego życia, wobec których pragnie zastosować politykę — strusia.

„Nasza pomoc dla żydowskich robotników palestyńskich nie może być ani charytatywna, ani zapomogowa. Musi ona mieć charakter wyłącznie konstruktywny zgodnie z propozycjami z Palestyny otrzymanymi. Najprawdopodobniej będzie ona miała formę pożyczek dla kooperatyw i przesyłania maszyn itp. Obecnie opracowujemy plan, który przedłożyliśmy towarzyszom palestyńskim i utworzyliśmy w tym celu komisję. W bieżącym tygodniu powzięte zostaną decydujące uchwały. W najbliższym czasie zwołane będą w tym celu wszystkie zrzeszenia zawodowe na wspólną konferencję. Należy oczekiwać, że w konferencji tej weźmie udział najmniej 150 delegatów wszystkich zrzeszeń.

Zamierzamy przeprowadzić wielką akcję propagandystyczną a mam nadzieję — owocną. W czasie akcji „Hiasu” nasi towarzysze zebrali w krótkim czasie 75.000 dolarów prócz 75 tysięcy dolarów ofiarowanych przez organizację. W akcji wzięły udział wszystkie organizacje aż do „Poale-Syon”.

Wędrowki po kinach.*)

Po trzech moich fejtetonach z dziedziny ekranu otrzymałem kilka listów, które w mniej lub więcej grzeczny sposób zażądały odemnie bym więcej mówił o kinach krakowskich. Z uzasadnienia, a raczej z tego, co było między wierszami mogłem wywnioskować, że listy te pochodziły ze sfer zainteresowanych.

Ponieważ jednak rzeczą fejtetonu jest przede wszystkim ujmowanie zagadnienia kinoteatru w ogóle, przeto wybaczą czytelnicy, że snuć będę dalej rozważania nad kinem przyszłości, którego zarodki obserwować możemy już w dzisiejszym kinoteatrze.

Oto donoszą pisma o filmie mówiącym, a ze sfer teatralnych dochodzą znowu wiadomości o teatrze niemym. Obie więc dziedziny chcą się niejako zamienić funkcjami, kino staje się teatrem, a teatr kinem.

Gramofon wkroczył do kina, przybierając kształt kinoteatru. Najnowsza konstrukcja, ko rzystająca z cudownych wynalazków Edisona,

*) Recenzje z premier kinowych podawać będziemy osobno.

Równocześnie zaznaczamy, że chętnie zamieścimy głosy dyskusyjne na temat stosunku teatru do kina. — Red.

po części zespółła ruch z tonem. Zresztą ruch bez tonu jest doprawdy czemś martwym, a muzyka, która dotychczas towarzyszy scenom filmowym robi nieraz komiczne wrażenie. Grają nieraz jakąś arcy z opery lub operetki, albo sążnistego marsza, a na scenie dzieją się rzeczy z muzyką nie wspólnego nie mające. Zapewnie nia, że muzyka jest ściśle dostosowaną do obrazu, trzeba najczęściej brać z błogim uśmiechem sceptycyzmu.

A więc zwycięstwo kinoteatru? Nie zupełnie, bo nie możliwe. Muzyka powinna być tylko akompaniamentem ruchu. Twórcy tekstu filmowego stworzą może kiedyś dzieło, które będzie syntezą malarstwa, poezji i muzyki. Być może, że sam poeta będzie kompozytorem, albo kompozytor wchodzi się w tempo akcji, a muzyka pod względem ciepła i kolorytu intonacji zespół się ściśle z tłem i przebiegiem dramatu filmowego.

Nie obawiamy się tylko pod tym względem konkurencji z teatrem. Nigdy żywej gry, wcielania się człowieka w potężne przeżycia współczesnego człowieka — kino nam nie da. Ale liczymy się z koniecznością czasu. Do świętyni sztuki wkracza maszyna, a temu pod żadnym warunkiem przeszkodzić nie jesteśmy w stanie.

Indywidualizacja życia ustępuje powoli amerykanizacji i w ślad za nią idącej mecha-

cy. Możemy wewnętrznie protestować przeciwko temu tryumfalnemu pochodowi maszyny, ale protest nasz będzie wkrótce amachronizmem. Kiedyś robotnicy rzucali się na maszyny, jako na te złowrogie bestie, które wydzierają chleb masom robotniczym. Czy to im coś pomogło?

Chodzi tylko o to, by ta mechanizacja filmowej sztuki nie obeszła się bez kontroli i inicjatywy prawdziwie twórczej inspiracji. Masowa produkcja kinoteatru uprzyścipleni milionom sztukę, baczny więc, by ta sztuka nie zadawała się tylko surrogatem sztuki.

Z drugiej jednak strony teatr niemy, konkurujący pod względem mimiki z ekranem wy-daje mi się prostą mrzonką. Wszak już mamy pantomimę, która w rękach prawdziwego artysty może być prawdziwym arcydziełem. Zaw-sze jednak szczerze wzruszenie budzić w nas będą nie nieme historie Pierrota i Colombiny, tylko tragiczne załamania całego człowieka. A zresztą obserwować możemy w eksperymentującym teatrze rosyjskim ostatniej doby, wprowadzającym żelazne konstrukcje, aeroplany, automobile i motocykle i degradującym aktora do cyrkowego akrobata zwycięstwo filmu wkraczającego śmiało do teatru.

Ani pędzi ziemi teatr nie powinien odstąpić filmowi.

Stradnienie żydowskich robotników przez Arabów.

Jerozolima. (ZAT) Jeden z najbogatszych arabskich notablów w Jaffie Ali Effendi zawarł kontrakt z kooperatywą żydowskich zrzeszeń robotniczych w sprawie budowy jedynastu wielkich magazynów przy głównej ulicy między Jaffą a Tel—Awiw. Maszyny potrzebne do budowy będą pobierały prąd ze stacji Ruttenberga. Ali Effendi oświadcza oficjalnie, że z pracy żydowskiej kooperatywy jest bardzo zadowolony i radzi wszystkim przyjacielom polecać się pracą żydowskich robotników.

Łząd czecho-słowacki dla żydowskiej biblioteki nar. w Palestynie.

Ministerstwo spraw zagranicznych i oświaty przesało bibliotece narodowej w Palestynie zbiór publikacji, odnoszących się do Republiki czechosłowackiej.

ECHA POLITYCZNE.

Nowy skład Sobrania bułgarskiego.

W tych dniach król bułgarski otworzył Sobranie, którego oblicze polityczne przy ostatnich wyborach uległo wielkiej zmianie.

Olbrzymią większość zdobyły stronnictwa rządowe, tj. związek demokratyczny („Demokratyczny Zgwar”) oraz socjal-demokracyi. Związek demokratyczny jest koalicją stronnictw demokratycznego, radykalnego oraz narodniaków i progresystów (złączonych od roku 1918). Wszystkie te stronnictwa utworzyły związek demokratyczny 10 sierpnia br. aby przeciwstawić się stronnictwom lewicowym. Związek posiada obecnie 200 miejsc z ogólnej liczby 247, na resztę zaś składa się 38 miejsc zdobytych przez zablokowane stronnictwa: ludowe, zwolenników Stambolijskiego oraz komunistów. Ci ostatni mają w tem 9 miejsc. Z pozostałych 9 mandatów 7 miejsc zdobyło narodowo-liberalne germanofilskie stronnictwo Radostawowa i 2 stronnictwo Gennadyewa.

Swę wielkie zwycięstwo zawdzięcza rząd ordynacyi wyborczej. Została ona wprowadzona w życie przez Stambolijskiego sposobem antykonstytucyjnym, umyślnie w celu zgniecenia opozycy przeciw niemu. Ma ona co prawda za podstawę wybory proporcjonalne, jednakże od bywają się one w bardzo małych okręgach wyborczych. Wskutek tego przy ostatnich wyborach stronnictwom rządowym udało się zdobyć tak przytłaczającą większość, pomimo, że padło na nią wszystkiego 61 procent oddanych głosów. Rząd obecny umyślnie zastosował system wyborczy swęgo poprzednika, aby osiągnąć swój cel; obecnie wkrótce zostanie wniesiona do parlamentu ustawa, znosząca tę ordynacyę wyborczą i przywracającą stan konstytucyjny w tej mierze.

Z „Bagateli”.

KAPRYS KOBIECY, komedia w 3 aktach Eugenia Heltaja, reż. St. Turcki.

Treść: Diva operetkowa, sprykrzywszy sobie nie szczerze życie kulisów, postanawia na okres wakacji powrócić do skromnego, lecz niewymuszonego życia midinetki z magazynu mód, z którego wydobyl ją przed kilkunastu laty przystojny hrabia. Lecz, że natura ciągnie wilka do lasu, zaś aktorki przed rampę z kinkietami, przeto i Wilma Morwaj, spaliwszy w czasie swej przemiany motyle skrzydła biednemu malarzowi, który grę uczuē aktorki bierze na srygo, powraca na scenę, a zarazem i na łono hrabiego.

Wrażenie ogólne: Bezpretensjonalna komedycja bez ekstrawaganckich wyskoków przy malowaniu postaci, szkicowaniu tła i problemu, ot poprostu malowana akwarelę zawadza tu i ówdzie o libretto operetkowe, a nawet wpada w farsowy melodramat mieszczański, z leżką ekliwosci. Odnajdujemy w niej wszystkie znane środki z rekwizytami operetkowej: jest i gra skrzypiec za sceną, pisante listu w melodramatycznej zadumie, nawet efektowne układanie się do snu Wilmy zmienionej w motyle, podczas gdy przez niedosć dokładnie ma-

Rada familijna rodziny Romanowych.

W tych dniach odbyła się pod Paryżem, w austru wiewskim, rada rodzinna członków rodziny Romanowów, którzy zdołali zbiec z Rosyi zagranicę. Oprócz spraw rodzinnych, omawiano również sprawy natury politycznej. Chodziło mianowicie o przewodnictwo rosyjskiego stronnictwa monarchistycznego, a pod tym zaś względem panuje współzawodnictwo pomiędzy wielkim księciem Mikołajem Mikołajewiczem, a wielkim księciem Cyrylem Włodzimierzem. Pierwszemu z nich przysługuje prawo do przewodnictwa we wszelkich poczynaniach monarchistów rosyjskich ze względu na wiek, jest bowiem najstarszym przedstawicielem b. rodziny carkiej. Istnieje jednak przeciwko niemu silna opozycya z tego powodu, że unika wszelkiej współpracy z monarchistami niemieckimi, gdyż jest nieprzejednanym wrogiem Niemców, tudzież przeciwny jest wszelkiej zbrojnej interwencji w Rosyi, oświadcza jąc, że tylko wówczas objąłby tron rosyjski, gdyby go sami Rosyanie na ten tron powołali. Cyryl natomiast słynie, jako przyjaciel Niemców i jako zwolennik dalszego nękania bolszewików przez powstania zbrojne. Podobno rada rodzinna Romanowów przychyliła się do poglądów Mikołaja Mikołajewicza i uznała go za głowę rosyjskiego stronnictwa monarchistycznego.



W niedzielę dnia 23 b. m. o godzinie 3-ej popołudniu, w sali „Solidarności” (Zielona 1, 10 II p.), odbędzie się

Zebranie obywatelskie

w sprawie opieki nad chałucami.

Za Komitet przygotowawczy:
Pos. Br. O. Then Dr. Sz. Feldblum Dr. Leo Waaderer.

Browar parowy

do wydzierżawienia. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Admin. N. D. pod „Browar”. 2176

Z okazji zaręczyn naszego wuja Leopolda Wolnermana z p. Lolą Hornerówną składają serdeczne życzenia

1407

Bracia Półtorak.

towane szyby drzwi — podgląda zakochany młody malarz.

Grę: Nikle-naczynie komedyi przeświellala bardzo miłą grą, dokładnie cieniowaną we wszystkich szczegółach p. Marya Modzelewska. Od niej wszystkie inne papierowe postacie nabierały blasku życia. Dysyngowanym hrabią był p. Kwiatkowski, — wesółym malarzem — p. Wesołowski, dobrze robił dziennikarza — Solarski. Humorystyczne typy subjektów stworzyli Winkler i Feronicz, zaś Turcki z roli dyrektora teatru nie mógł dużo wydobyc, bo mu na to autor nie pozwolił. Z temperamentem odegrała Klarę Kranz p. Stębowska, zaś p. Ordyńska wzbudzała szczery śmiech, jako rozkapryszona klientka salonu mód. Inni wykonawcy oddali wcale dobrze nastrój i życie światka, obracającego się około sceny i magazynu modniarskiego.

Wniosek końcowy: Komedyi można posłuchać, a nawet się ubawić, zwłaszcza po nieznośnych już potrawach z pieprzonej francuskiej kuchni erotycznej. Wszystko razem kolorowa bańka mydlana, tylko tyle, że w jej wnętrzu siedzi uroczą Marysia Modzelewska i jej to ma do zawdzięczenia ten węgierski hultaj p. Heltaj, że utwór jego miał prawdziwe rumieńce i że mienił się barwami uczucia i życia.

w zast. K-n.

Do P. T. Publiczności.

Z powodu dalszej znacznej zwyżki cen papieru, kosztów druku i t. d., zmuszone jest Wydawnictwo „Nowego Dziennika” na równi z innymi pismami krakowskimi do dalszego podwyższenia cen pojedynczego egzemplarza, który począwszy od dnia dzisiejszego kosztować będzie

100.000 Mkp.

Wydawnictwo Nowego Dziennika czyni to dopiero teraz, podczas gdy cena egzemplarzy pism warszawskich wynosi 100.000 Mp. już od dnia 15 grudnia br.

Mimo szalejącej drożyzny, dającej się dotkliwie odczuć wydawnictwom pism codziennych, staraliśmy się zawsze o to, by zwyżki cen pisma ograniczyć do miary najniezbędniejszej dla normalnego bytu pisma. To też nie trudno stwierdzić, że drożenie pism codziennych pozostawało i pozostaje także teraz po obecnej podwyżce bardzo silnie w tyle poza powszechną zwyżką cen.

Kierowaliśmy się przy tem zawsze interesem publicznym, jakiemu pismo nasze służy. Ten też interes publiczny pozwala nam żywić nieplonną nadzieję, że czytelnicy nasi cenią należycie znaczenie, jakie posiada jedyny w dziełnicy naszej organ żydowski i nadal, a może jeszcze intensywniej i gorliwiej niż dotąd poprzę wydawnictwo nasze.

Wydawnictwo „Nowego Dziennika”.

MALY FEJLETON.

Waluta kolejowa.

Z dniem 1 stycznia wchodzi w życie rozporządzenie o stałych opłatach kolejowych.

Bilety określonej będą miały cenę w „jednostkach kolejowych”, których kurs ustalony będzie przez ministerstwo skarbu i podawany do wiadomości urzędów kolejowych.

Obecnie porządki na kolejach ulegną radykalnej zmianie. Projekt nowego regulaminu, który zacznie obowiązywać od 1 stycznia, przedstawia się w sposób następujący:

Art. 1. Pociągi osobowe odchodzą z poszczególnych stacji węzłowych dopiero po godzinie 2 w południe, gdy kasyerzy otrzymają ostatni kurs jednostki kolejowej. Do tej godziny biletów się nie sprzedaje.

Art. 2. Do kursu urzędowego odlicza się 20 procent ryzyka walutowego.

Art. 3. Każdy kasyer otrzymuje do pomocy kalkulatora giełdowego. Pierwszeństwo należy dać kandydatom, którzy wykażą się świadectwem z powodzeniem dokonywanych operacji walutowych.

Art. 4. Ograniczyć należy sprzedaż biletów i zredukować pociągi.

Art. 5. Przy frachtach obowiązuje kurs w chwili ostatecznej ekspedycy. Jeżeli między kursem dnia nadania ładunku, a kursem w dniu ekspedycy będzie różnica wzwyż, należy dodatkowo ściągnąć od nadawcy tę różnicę.

Art. 6. W razie przewidywanego spadku walut można sprzedawać bilety na kilka dni naprzód.

Art. 7. Każda stacja otrzymuje komisarza dewizowego i tylu kontrolerów dewizowych, ile jest kas w obrębie stacyi.

Art. 8. W każdym pociągu oprócz odpowiedniej liczby konduktorów i kontrolerów winien znajdować się kontroler dewizowy dla kalkulacyi dopłat i kar.

Art. 9. Kurs oficjalny jednostki kolejowej wymalowany ma być po obu stronach i na froncie parowozu. Wielkość liter zależna od kursu, każda setka równa się centymetrowi.

Art. 10. Wydatki, związane z przeprowadzeniem w życie niniejszego regulaminu należy księgować w rubryce „zyski z waloryzacyi”. Nie mogą one w żadnym wypadku powiększać obecnego deficytu ponad dalszych 50 procent.

Opowszechniajcie „NOWY DZIENNIK”.

KRONIKA.

Kraków, 23 grudnia

Dziś odczyt pisma Hartglasa.

Odczyt pisma Hartglasa na temat aktualny-
Polityka koła żydowskiego, odbędzie się dziś w
sali kahału, Krakowska 43, początek o 11 i pół
przed południem.

Pomoc chalucom.

Dziś odbędzie się zebranie w sprawie podjęcia
akcji pomocy chalucom. W zebraniu weźmie udział
delegat Centrali lwowskiej Komitetu Opieki nad
chalucami „Ezra”. Zebranie ma wyłonić okręgowy
Komitet obywateli, jako dzielnicowe kierownictwo
akcji tej na terenie Zach. Małopolski.

W Krakowie największy wskaźnik drożyzny.

Wzrost drożyzny za pierwszą połowę grud-
nia w stosunku do drugiej połowy listopada w
poszczególnych miastach Polski przedstawia
się następująco: Kraków 80.86 proc; Sosnowiec
77.7 proc; Poznań 75 proc; Bydgoszcz 70 proc;
Warszawa 66.89 proc, Łódź 66.77 proc; Radom
59.34 proc; Lublin 45.16 procent.

Zaznaczyć należy, że w ubiegłym miesiącu
mnożnik krakowski za drugą połowę listopada
był najniższy ze wszystkich miast polskich.

— W SPRAWIE RZEKOMYCH NADUŻYC
NA GIELDZIE ZBOŻOWEJ. W piątek wie-
czór odbyło się w sali konferencyjnej magistra-
tu krakowskiego zebranie członków prezydium
i Rady giełdy zbożowej, oraz przedstawicieli
władz przemysłowych, województwa i magistra-
tu. Przedmiotem konferencji była sprawa rze-
komych nadużyć na giełdzie oraz sposobu no-
towania transakcji. Z wyjaśnienia komisarza
rządowego giełdy p. Nowickiego wynika, że nie
notowanie niektórych transakcji, co zarzucano
Radzie giełdowej, wypływało z chęci uniknie-
cia podbijania cen. Transakcje te były bowiem
zawierane po specjalnie wygórowanych kur-
sach. Z tego powodu specjalna komisja usta-
nawiała t. zw. ceny informacyjne.

— OSIEDLA URZĘDNICZE NA OLSZY. Wczoraj, w sobotę 22 bm., towarzystwo osiedli
urzędniczych nabyło definitywnie od p. Anto-
niego Potockiego 17 morgów gruntu pod bu-
dowę domów urzędniczych. Przedstawiciele gmi-
ny m. Krakowa podpisali u notaryusza odno-
śny akt nabycia gruntu, przyczem rzekli się
kroków prawnych co do przymusowego wykup-
na dóbr w Olszy i Rakowicach.

— LEGALIZACYA DOKUMENTÓW. Wobec
powtarzających się w ostatnich czasach wypad-
ków legalizowania przez konsulaty polskie
aktów zejścia, ślubów, oraz aktów notaryal-
nych różnych kategorii, które mają być przed-
stawione w spornym postępowaniu sądowym
na terenie b. Król. Kongresowego lub Małopol-
ski bez wymaganej przez prawo formułki,
stwierdzającej zgodność aktów z prawem miej-
scowem, ministerium spraw zagranicznych po-
leciło konsulatom dokładne badanie treści ak-
tów, jak również informowanie się przy ich
legalizowaniu, w jakiej części Rzeczypospolitej
Polskiej mają one wywrzeć skutek prawny.

W związku z tem polecono również stwier-
dzać zgodność aktów z prawem miejscowem, a
to ze względu na skutki prawne, jakie omiń-
cie tej formułki dla stron i ewentualnie dla
skarbu Państwa może pociągnąć.

— OPLATY ZA PRZECHOWANIE PAKUN-
KÓW NA KOLEJACH podwyższono na 40.000
mk. na dzień od sztuki.

— ŚWIĄTECZNY RUCH TRAMWAJOWY. W poniedziałek dnia 24 bm. będzie ruch tram-
wajowy odbywał się normalnie przez cały
dzień, a we wtorek 25 bm. rozpocznie się dopie-
ro o godz. 12 w południe.

Echa 6-go listopada w Krakowie.

Wyjazd sędziego Huta. — Przed dalszemi uwolnieniami. — Stan zdrowia
rannych żołnierzy i oficerów.

Jak się dowiadujemy, sędzia Huta, prowadzący
śledztwo sądowe w sprawie zająć krakowskich,
wyjechał wczoraj do Lwowa i prawdopodobnie
więcej nie wróci do Krakowa. Sędzia Huta przed
wyjazdem oddał sprawy dotyczące całokształtu
śledztwa w ręce s. s. o. Podobińskiego. Śledztwo
sądowe poza przesłuchaniem części świadków
jest już ukończone. Do prokuratury odeszły wnioski
o wypuszczenie na wolność dalszych areszto-
wanych pod zarzutem udziału w rozruchach.

W wojskowym szpitalu zalog. znajduje się jesz-
cze ponad 20 oficerów i żołnierzy, którzy odnieśli
rany w czasie zająć listopadowych. Stan ich zro-
wia nie budzi już żadnych obaw. Najciężej ranny
podpułk. Bzowski po przebyciu kilku operacji po-
wraca powoli do zdrowia; u por. Oświęcimskie-
go nastąpiły groźne komplikacje. Z pośród żoł-
nierzy u dwóch żołnierzy wystąpiła flegmona ga-
zowa; inni są na wyleczeniu.

Nazwiska w paszportach dzieci małżeństw rytualnych.

W związku z wątpliwościami, jakie nasuwa
urzędowi konsularnym polskim zagranicą usta-
lanie brzmienia nazwisk na paszportach osób
wyznania mojżeszowego, ministerium spraw
zagranicznych poleciło stosowanie poniższych
zasad.

Dzieci z małżeństw t. zw. rytualnych, ża-
dnych skutków cywilnych nie powodujących,
są uważane za nieslubne, wobec czego przysłu-
guje im jedynie nazwisko matki; nazwiska ojca
w żadnych dokumentach wymienić wówczas
nie należy. Zmiana nazwiska może nastąpić w
drodze prawnej, tj. przez przysposobienie, upra-
wnienie, lub nadanie w drodze ustawy o zmia-
nie nazwiska.

W odróżnieniu od uprawnienia „per subse-
quens matrimonium” przyznanie się do ojco-
stwa nie daje dziecku prawa do używania na-
zwiska ojca.

Wobec powyższego nie dopuszczalne jest wy-
mienienie w paszportach osób, pochodzących z
małżeństw rytualnych, obok nazwiska matki
również nazwiska ojca z dopiskiem „false” lub
po nazwisku ojca — nazwiska matki ze słowem
„recte”.

Pisownia nazwisk powinna być identyczna
z pisownią, ustaloną w akcie urodzenia, z po-
minięciem nieuzasadnionych spolszczeń na-
zwisk.

— WYJAŚNIENIE. Z Kuratorium Okręgu szkol-
nego krakowskiego otrzymujemy następujące wy-
jaśnienie: W związku z notatkami niektórych pism
krakowskich stwierdzam, iż podane tam wiadomości
o redukcji sił w szkolnictwie tu. Okręgu są
oparte na mylnych informacjach i fałszywie przed-
stawiają właściwą akcję oszczędnościową.
W szczególności nie mi nie wiadomo o znoszeniu
klas, zwalnianiu sił nauczycielskich i t. p. Cała
akcja oszczędnościowa w szkolnictwie idzie tym
torem, że szkoł i młodzież nie poniesie najmniej-
szej szkody.

Równocześnie stwierdzam, iż szkoły średnie w
Krakowie zaopatrzone są w opał zakupiony z Kre-
dytów tegorocznych przynajmniej do połowy lutego.
Dalsze zaopatrzenie nastąpi z kredytów przy-
szło rocznych. Kurator: Owiński wr.

— ZDERZENIE SAMOCHODU Z TRAMWAJEM. Wczoraj przedpołudniem u zbiegu ulic Szczepań-
skiej i Sławkowskiej najechał automobil wojsko-
wy Nr 3535 na wóz tramwajowy linii trzeciej Nr.
55. Wóz tramwajowy został uszkodzony, przyczem
tylna blacha została przebita.

— MIŁY GOSPODARZ. Do policji donieśli lo-
katorzy domu pod l. 16 przy pl. Zgoda (dawny Ma-
ły Rynek na Podgórzu), że właściciel tego domu
Waleryan Urbański rozmyślnie zamknął wodociąg
pobawiając w ten sposób wody mieszkańców
domu. Policja załatwiła się ze złośliwym kamie-
nicznikiem.

— OBLAWA W SPELUNKACH. Omegdaj w no-
cy przeprowadziła policja obławę w Śródmieściu
i na peryferyjach w podejrzanych lokalach. Rezul-
tatem obławy było aresztowanie 30 osób, wśród
tego kilkunastu złodziei.

— UJĘCI W CHWILI PODZIAŁU LUPÓW. Aresztowano Maryana Klimka i Franciszka Sur-
mę w chwili, gdy w bramie jednego z domów przy
ul. Podbrzezie dzielili się cukrem, czekoladą i mar-
moladą. Towar ten pochodzi z kradzieży u niewia-
domego narazie właściciela.

ZE SPORTU.

Z ŻYCIA ORGANIZACYJNEGO. W ubiegłą
niedzielę tj. dnia 16 bm. odbyło się w sali Ka-
hału przy licznych udziałem członków Walne zgro-
madzenie Z. K. S. Makkabi. Po przeprowadze-
niu licznych zmian w statucie przeprowadzono
wybory. W skład nowego zarządu weszli: zna-
ny publicysta sportowy, naczelny redaktor „Ty-
godnika Sportowego” Dr Henryk Laser (jedno-
myślnie) jako prezes, Dr Korngold i Dr Wald-
mimn jako wiceprezes, Tisłowicz jako skarbnik,
Bertel jako sekretarz, ponadto pp. Moldner
(kier. sekcji futbol.), Silberberg (kier. sekcji
pływ. i wiosłarskiej), Zeberko (kier. sek. lekko-
atlet.), Amster, Dr Gottlieb, Goldberger, Choczner
Al. i Auerbach. Z uwagi na zbliżający się ter-
min piętnastoletniego jubileuszu istnienia klu-

bu, postanowiono przeprowadzić zakrojoną na
szeroką skalę akcję propagandystyczną i w
tym celu zorganizowanym zostanie specjalny
komitet, którego zadaniem będzie akcją tą od-
powiednio pokierować.

Z kraju.

PRZYGOTOWANIA DO POBORU ROCZNI-
KA 1903. Wobec niedalekiego już terminu roz-
poczęcia prac przygotowawczych do poboru
rocznika 1903, komisaryat rządu na m. War-
szawę wydał już szereg zarządzeń Komisarya-
tom policji państwowej. W terminie do dnia
15 stycznia 1924 roku sporządzone będą za po-
średnictwem przodowników i dzielnicowych
spisy poborowych roku 1903.

W myśl tymczasowej ustawy wojskowej, li-
sty poborowe zostaną po sporządzeniu udoste-
pnione w komisaryatach policji państwowej
do przeglądania przez interesowanych na prze-
ciąg jednego miesiąca (od 1 lutego do 1 marca).

POLSKO-RUMUNSKA KONFERENCYA
KOLEJOWA rozpoczęła się wczoraj we Lwo-
wie. Chodzi o sprawy wzajemnej pomocy z
wagonami. W konferencji biorą udział 2 repre-
zentanci ministerium kolei, 2 delegaci rumuń-
scy i zastępcy dyrekcji lwowskiej i stanisła-
wowskiej.

UTWORZENIE NOWEGO MIASTA. Z dn.
1 stycznia 1924 wejdzie w życie rozporządzenie
rady ministrów o utworzeniu miasta Żychlina
w powiecie kutnowskim. Na utworzoną gminę
miejską Żychlin rozciągnięta będzie moc obo-
wiązująca dekretu z dnia 4 lutego 1919 roku
o samorządzie miejskim.

LICZBA KIN W POLSCE MAŁEJE. Ewi-
dencya kin, przeprowadzona w połowie 1920 r.,
wykazała 803 czynnych przedsiębiorstw kino-
wych na całym obszarze Polski. Dnia 1 listo-
pada 1923 czynnych było już tylko 446 kin.
W ciągu miesiąca listopada zamknięto znowu
cały szereg kin. Autorzy powyższej statystyki
upatrują przyczynę redukcji kin w nadmier-
nych podatkach komunalnych nakładanych
we wszystkich niemal miastach na przedsię-
wzięcia filmowe.

REDUKCYA NA POCZTACH. Z Warszawy
donoszą, że redukcje pocztowe, które mają
być przeprowadzone od stycznia do kwietnia,
łącznie z przeprowadzonymi dotychczas skre-
śleniami etatów, obejmą około 2000 pracow-
ników pocztowych. Dotychczas redukcjami naj-
bardziej są objęte okręgi dyrekcyjne krakow-
ski i poznański.

ZE STATYSTYKI POCZTOWEJ. Według ostatniej statystyki Min. Pocz. i Telegrafów posiada ogółem 3,784 urzędów pocztowych. Jedna poczta przypada na 95 kilometrów kwadrat. Prywatnych miejsc sprzedaży znaczków istnieje w miejscowościach z urzędami pocztowymi — 4,993, oraz 757 w innych miejscowościach. Skrzynek listowych istnieje 13,451. Z ogólnej liczby przesyłek listowych przypadło w 1922 r. na obrót krajowy 649,906,328, na zagraniczny — 123,922,515. Wartość wyprodukowanych znaczków pocztowych wyniosła na dzień 1-go stycznia 1923 r. 15,844,883.680.

PODRÓŻ INSPEKCYJNA NOWEGO DYREKTORA J. D. C. Nowy dyrektor wydziału odbudowy J. D. C. w Polsce p. Joseph Marcus w tym tygodniu rozpoczął swą podróż inspekcyjną po wszystkich miastach i miasteczkach w których J. D. C. prowadziła dzieło odbudowy.

Z SEMINARIUM DLA NAUCZYCIELI ŻYD. W WARSZAWIE. W seminarium państwowym dla nauczycieli żydowskich znajdują się jeszcze wolne miejsca. Zwracamy uwagę, że seminarium jest jedyną instytucją państwową dla nauczycieli żydowskich w całej Polsce. Nauka jest bezpłatna.

„ZA UŻYWANIE IMIENIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO”. P. Bibelsztajn, którego imię w akcie urodzenia brzmi Roman również nosił to imię w dowódzie osobistym.

Sąd pokoju 6-go okręgu był zdania, że Roman jest imieniem chrześcijańskim i że p. Bibelsztajna winien się nazywać Rachmil, wobec czego ukarał go na zapłacenie 200 tys. mk. kary.

Sędzia ukarał zatem p. Bibelsztajna za to, że ojciec nadał mu w 8 dniu po urodzeniu imię — Romana. Zaprawdę — tryumf „sprawiedliwości”!

Ciekawe rzeczy.

ŻYD. ODDZIAŁY WOJSKOWE W EGIPCIE PRZED 2.400 LATY. W muzeum berlińskim znajdują się papyruse, świadczące o istnieniu żydowskiej osady w Egipcie przed 2400 laty. Uczni przypuszczają, że osada ta została stworzona przez Persów celem strzeżenia granic.

Papyruse te opisują wiele ciekawych szczegółów. Charakterystycznym jest zwłaszcza jeden, przesłany do dowódcy osady, w którym wyższa władza donosi, że wieczorem dnia na stepnego rozpoczyna się święto Pesach, a mieszkańcy osady winni się strzedz przed spożywaniem chamec i przed wykonywaniem robót. Inny papyrus jest kontraktem zawartym między Żydem a nie-Żydem w sprawie zakupna ziemi, jak z tego ostatniego wynika, była ta osada także siedzibą rodzin niewojkowych.

MIASTO ŻYDOWSKIE W... ALZACJI, W Alzacji, gdzie niema nawet małej wioski bez kościoła, znajduje się jedno miasteczko zamieszkałe całkowicie przez Żydów. Nad miasteczkiem góruje wyniosła bóżnica.

Ze świata.

CZWORACZKI. Pani Mathew z Grangetown (Anglia) powiła szczęśliwie czworaczki: dwie dziewczyny i dwóch chłopców. Dzieci są silne wyjątkowo żywe i doskonale rozwinięte. Pani Mathew czuje się zdrową i wzbudza podziw lekarzy angielskich, którzy zjeżdżają się ze wszystkich stron dla zbadania tego fenomenu.

Zycie polityczne.

Zniesienie ministerstwa zdrowia publicznego.

Z dniem 20 bm. weszła w życie ustawa sejmowa w sprawie zniesienia ministerstwa zdrowia publicznego. Zgodnie z ustawą prawa i obowiązki ministra zdrowia publicznego przechodzą na ministra spraw wewnętrznych i ministra pracy i opieki społecznej.

Rozgraniczenie kompetencji przeprowadzi rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, powzięte na zasadzie rozporządzenia Rady ministrów. Wykonanie ustawy powierzono ministrowi spraw wewnętrznych oraz ministrowi pracy i opieki społecznej.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Krytyczna sytuacja na łódzkim rynku pracy

Zaledwie 26 procent robotników pracuje pełny tydzień.

Łódź. (Tel. wł.) Wydział statystyczny magistratu m. Łodzi przeprowadził ponownie ankietę w sprawie stanu zatrudnienia w łódzkim przemyśle włókienniczym.

Ankieta obecna, odzwierciedlająca stan zatrudnienia w ostatnim tygodniu listopada br. wykazała ogółem 94,261 robotników. Liczba ta zawiera w sobie zarówno tych robotników, którzy pracują sześć dni w tygodniu, jak i tych, którzy w mniej

szym lub większym stopniu zostali dotknięci redukcją pracy.

Porównanie wyników tej ankiety z wynikami ankiety z października br. wskazuje, że sytuacja uległa poważnemu pogorszeniu. Gdy w październiku br. sześć dni w tygodniu pracowało 35 proc. ogółu zatrudnionych wówczas robotników, w końcu listopada pełny tydzień pracy, a więc i pełny zarobek miało już tylko 26,5 proc. ogółu pracujących.

HANDEŁ.

MORSKIE OPLATY PORTOWE. Rządowy projekt ustawy w przedmiocie morskich opłat portowych przewiduje: od statków przybywających do portu za każdy metr sześć. pojemności netto z ładunkiem przy wejściu i wyjściu 0,02 złotych, z balastem — 0,01 złotych. Za wyładowanie lub załadowanie ładunków pobiera się za każde 1000 klg. 0,15 zł. Oplaty pasażerskie — 0,03 zł. od osoby.

MARYNARKA HANDLOWA. Departament marynarki handlowej w M. Przem. i H. opracował projekt ustawy o pomierzaniu morskich statków handlowych, który ma być wniesiony do Sejmu. Pomierzanie statków morskich w myśl ustawy sejmowej ma na celu określenie w miarę szesciennej siły nośnej statków i polega na ustaleniu pojemności pomieszczeń statków. Oplaty za pomierzania i wystawianie dokumentu pomiarowego włącznie z opłatą stemplową wynosi od 0,07 złotych do 20 złotych.

ZYSKI Z OPLAT WYWOZOWYCH. Główny Urząd Przywozu i Wywozu ściągnął w ciągu 20 dni bm. 564 miliardy tytułem opłat wywozowych. Średnio jedna sprawa daje skarbowi zysku od 200 do 400 milj. mkp.

W SPRAWIE TRAKTATU HANDLOWEGO POLSKO-FRANCUSKIEGO. Min. Przem. i Handlu przygotowało wnioski w sprawie rewizji traktatu handlowego polsko-francuskiego i zamierza w najbliższym czasie wystąpić z odpowiednimi propozycjami do rządu francuskiego.

WYWÓZ CUKRU JAKO POKRYCIE ZOBOWIĄZAŃ RZĄDU. Konsorcjum szwajcarskie finansujące budowę hotelu reprezentacyjnego „Helwel” w Warszawie otrzymało na pokrycie zobowiązań rządu polskiego zezwolenie na wywóz 400 wag. cukru, poza ogólnym kontyngentem tego artykułu.

Z URZĘDU PRZYWOZU I WYWOZU. Urząd Przywozu i Wywozu uchwalił na ostatnim posiedzeniu pozwolić na wywóz 550 ton otrębów jęczmieniowych w ramach kontyngentu za pobraniem opłat wywozowych 10 dol. od 10 ton. 15 wag. buraków suszonych za opłatą wywozową 18 dol. od 10 ton, 100 wag. celulozy za opłatą 8 dol. od 1 tonny celulozy bielonej, oraz 6 dol. od celulozy naturalnej, 127 wag. siodu za opłatą 10 dol. od 10 ton, 30 wag. konicyzny za opłatą 100 dol. od 1 wag., 25,000 klg. wikliny białej i 5,000 klg. odpadków wikliny szlachetnej, 60,000 klg. starego ołowiu bez prawa powoływania się na precedens, 25,000 klg. zajęcy bez skór za opłatą 6 centów od 1 klg.

STOSUNKI HANDLOWE Z AMERYKĄ. W roku bieżącym wzmogły się znacznie stosunki handlowe Polski ze Stanami Zjednoczonymi. W roku 1923 przywóz do Stanów Zjednoczonych wynosił 2,279, wywóz — 9,903.40; podczas gdy w roku 1922 wynosił przywóz — 1,199.998, wywóz zaś — 3,223.919. Ogromną przewagę wywozu ze Stanów Zjednoczonych do Polski przypisać należy przede wszystkim zakupom kolejowym, głównie wagonów, których otrzymaliśmy z Ameryki na ogólną sumę 10.000.000 dolarów. Bilans handlowy ze Stanami Zjednoczonymi byłby bardziej ujemny, niż z podanych wyżej liczb wypada, gdyby nie znaczne przesyłki pieniężne polskiego wychodźstwa do kraju.

SPÓŁKI AKCYJNE. Za okres czteroletni tj. od stycznia 1919 roku do 1 stycznia 1923 roku ogólna ilość zatwierdzonych spółek akcyjnych wyniosła 907. Ilość zatwierdzonych Spółek w okresie od 1 stycznia 1923 roku do 1 listopada 1923 roku wyniosła 175. Wynika z tego, że ilość zatwierdzonych spółek nie przedstawia większych wahań pomiędzy okresem ubiegłym (przeciętnie) oraz r. 1923. Wartość kapitału spółek

zatwierdzonych w roku 1923, czyli 175 spółek wynosi w tys. mkp. 138,056,480;

INFORMACJE

W SPRAWIE WIADOMOŚCI EKONOMICZNYCH Z ZAGRANICĄ. Ze względów oszczędnościowych sporadza się coraz mniej pism zagranicznych zwłaszcza gospodarczych. Powstał więc projekt założenia biura, które dostarczałoby wiadomości z zagranicy. Narazie wiadomości te byłby tłumaczone z pism francuskich, angielskich, niemieckich, rosyjskich i czeskich. Inicyjatorzy zwrócili się do rządu z propozycją wykorzystania bibliotek ministerstw i urzędów, wzamian zaś to, biuro dostarczałoby wiadomości urzędem państwowym. Projekt powyższy został przyjęty przychylnie ponieważ redukcja etatów urzędniczych wpłynęła ujemnie na szybkość i sprawność informowania rządu w tej dziedzinie.

PRZEMYSŁ.

WYSTAWA PRODUKTÓW POLSKICH W ALGIERZE. Według nadeszłych z Algieru wiadomości zgadzają się tamt. władze francuskie oraz miejscowa Izba Handlowa na urządzenie stałej wystawy próbek pewnych produktów polskich w Algierze.

Celem zrealizowania powyższego projektu proponuje Agent Konsularny Polski w Algierze p. Rozee, urządzenie na razie wystawy tych artykułów, które korzystają z ulg celnych w myśl umowy handlowej francusko-polskiej, a więc zabawek, porcelany, fajansu, wyrobów blaszanych naczyń emaliowanych, przyrządów do oświetlania, ozokerytu, wosku, szczonek, wyrobów koszykarskich; koronek, tkanin wełnianych, pierza itd.

Z uwagi, że Algier w roku 1922 przywiózł z zagranicy kartofli za 26 milionów franków, warzyw suchych za 12; cukru za 77; drzewa za 26; fajansów i porcelany za 10; tkanin wełnianych 43, mebli za 10, wyrobów koszykarskich za 5; wyrobów szczonekarskich za 4 milionów franków, pożądanym jest, aby próbki powyższych artykułów polskich znajdowały się na stałej wystawie w Algierze.

Blizszych informacji udzieli Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie.

KRYZYS W PRZEMYSLE OLEJNICZYM. Ustanowiony przez zmniejszony komplet Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu kontyngent eksportu wy siemienia lnianego wywołał zwyżkę jego ceny, około 30 proc. Materiału na rynku brak. W związku z tą sytuacją związek wytwórców olejów roślinnych zwrócił się do rządu o zniesienie i cofnięcie kontyngentu, który już dziś powoduje zamknięciem niektórych fabryk olejów.

PRZEMYSŁ PLATEROWNICZY. Przemysł wyrobów platerowych, który przed wojną był wyłącznie eksportowy, pracuje obecnie prawie wyłącznie (95 proc.) dla rynku wewnętrznego. Wyroby nasze platerowe natrafiają zagranicą na baryerę celną (Estonia, Lotwa) bądź na współzawodnictwo pod względem jakości.

ZAPOTRZEBOWANIE SZTUCZNYCH NAWOZÓW. Zużycie nawozów sztucznych w Polsce przed wojną na ziemiach polskich 1,200.000 ton, obecnie zaś wynosi zużycie nawozów azotowych 27 proc. konsumpcji przedwojennej, fosforowych 20 proc. i potasowych 35 proc. Przyczyną tego znacznego zmniejszenia się zapotrzebowania nawozów sztucznych jest utrudnienie w sprowadzaniu ich z zagranicy z powodu spadku marki.

PRACA.

UMOWA ZE SŁUŻBĄ LEŚNĄ. Rokowania w sprawie umowy ze służbą leśną dobiegają końca. Pertraktują: Zw. Zaw. służby rolnej ze Zw. Ziemian. Z ramienia rządu udział biorą delegat Min. Rolnictwa p. Banaszkiewicz i delegat Min. Pracy

p. Gnoiński. Rokowania te, przed tygodniem przerwane obecnie zostały wznowione.

ZLIKwidOWANIE ZATARGU W PRZEMYSLE DRZEWNYM. W dn. 15 bm. zlikwidowano bezstrajkowy zatarg w przemyśle drzewnym na Podkarpaciu. Ponieważ pracodawcy i pracownicy nie mogli osiągnąć porozumienia co do wysokości nadwyżki płac listopadowych, zdecydowali oddać spór do rozstrzygnięcia Min. Pracy i Opieki Społecznej. Arbitraż przeprowadził delegowany do Stryja naczelnik wydziału polityki pracy i ruchu zawodowego, p. Ulanowski. Sprawę regulacji płac dwa razy miesięcznie postanowiono odroczyć do 17. I. 1924 r.

CENY ZŁOTA I SREBRA. Złoto: Dolar 5,939.000 Rubel 4,055.000, Marka niem. 1,414.000, Korona austr. 1,203.000, Unia łacińska 1,145.000, Gulden hol. 2,386.000, Funt sztrl. 28,899.000, Dukat 13,576.000, Korona skandyn. 1,591.000, 1 gram złota 3,946.703. **Srebro:** Rubel 2,030.000, Marka niem. 564.000, Korona austr. 471.000, Unia łacińska 471.000, Gulden hol. 1,066.000, Floren austr. 1,253.000, Szyling 590.000, Dolar 2,713.000, Korona skand. 677.000, 1 gram srebra 112.841.

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 22 b. m. (PAT)
 Delary Stanów Zjedn. tranz. 6,100.000-6,200.000, Frank złoty w kupnie 1,146.800 beny złote —, pożyczka złota 8,7:0-8,000, milionówka 175-200.
 Czeki: Belgia tranz. 275,000 Berlin tranz. —
 Gdańsk tranz. —, Holandia tranz. 220,000, Londyn tranz. 25,600.000-26,360.000, Nowy Jork tranzakcyjna 6,100.000-6,000.000, Paryż tranz. 311:00-306,000, Praga tranz. 177:00-174,500, Szwajcaria tranzakcyjna 106,3000-104,800, Wiedeń tranz. 84½-84½, Włochy tranz. 268000.

Warszawa 22 k. m. (PAT) Giełda. Akcje
 Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków 1100-1350, Bank Przemysłowy Lwów 800-850-820, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 6800, Pańs 540-560-550, Wildt 625-700, Cukier, Warszawa 7800-8350-8200, Cegielski 1700-2100-1950, Ursus 1750-2000-1900, Parowozy 770-850-825, Zawiercie 600000, Żegluga 360-240, Polska nafta 925-900-950, Sita i Światło 1200-1100-1550, Cmielów 1700-1740-1725, T. P. G. —, Starachowice 5725-6150, Pociąg 900-1000, Zieleniewski 2800-20600, Żyrardów 500000-510,000, Chodorów 8700-8725-8700, Arzbinią 850-875-860.

Giełda wiedeńska

Wiedeń 22 bm. (PAT) Dewizy. Amsterdam 26820, Zagrzeb i Belgrad 403, Berlin 1570 (za bilion) Bruksela 3144, Budapeszt 367, Bukareszt 371, Chrystiania 10380, Kopenhaga 12650, Londyn 107400, Madryt 9130, Medycjan 1064, Nowy Jork 70955, Paryż 3612, Praga 2079, Sofia 503, Sztokholm 18670, Warszawa 102-103 (za 10 000), Zurych 12563, Delary 70860, Belgijskie 3100, duńskie 12330, marka niemiecka 1470, angielskie 305,700, francuskie 3565, holenderskie 26650, włoskie 3030, jugosłowiańskie 500, norweskie 12250, polskie 103-110, rumuńskie 168, szwedzkie 18460, szwajcarskie 12200, hiszpańskie 5010, czeskie 2066, węgierskie 215.

Papiery lokacyjne. Renta majowa 1340, austr. renta koronowa —, renta lutowa 2450, węg. renta koronowa 6660, losy tureckie 445000, priorytaty kolei południowej 571000, Anglobank 553.000, Bankverein 224.000, Fodenkredit 445000, Austr. zakład kredytowy 244000, Bank depozytowy 87500, Laenderbank 391000, Merkury 167000, Unionbank 350000, Bank obrotowy 160000, Zivnostenska 924000, Kolej północna 20,500.000, Lwów-Czerńowoc 301000, Koleje austr. 655,500, kolej południowa 266000, Alpiny 721000, Berg u. Hutten 6180,000, Krupp 457000, Huta Poldi 951000, Praskie tow. przemysłu zel. 2,230.000, Rima 224000, Skoda 1,228.000, Zieleniewski 315800, Apollio 355000, Fanto 4,300.000, Gal. Karpaty 525000, Galicya 27,500.000, Schodnica 1,460.000, Siersza 175000.

Wiedeń, 22 grudnia PAT. Akcje Bank małopolski 20500, Bank hipot. 18500, Portland cement 2,395.000, Rakszawa 114.000, Nafta ska akc. 2,500.000, Browary lw. 289.000, Iriag 305.000-319.000, Mraznica 190.000-201.000, TPG. 77.000-80.000, Kompas 37.000, Goleiszów 1,695.000, Lumen 65.500.

Giełda berlińska

Koncowe kursa dewiz w Berlinie z 22 bm. (PAT) cyfry w milionach Amsterdam 1896000, Buenos Aires —, Bruksela 188528, Chrystiania 623438, Kopenhaga 751118, Sztokholm 1169220, Helsingfors 103740, Włochy 183740, Londyn 18,454,250, Nowy Jork 4,189,500, Paryż 213465, Szwajcaria 732165, Hiszpania 550620, Japonia 1,945,125, Belgrad 47680, Rio de Janeiro 398015, Wiedeń 69850, Praga 128680, Budapeszt 219935, Sita 29425.

Giełda zurychska

Koncowe kursa dewiz w Zurychu z 22 bm. (PAT.) Berlin (nie notowane) Melandya 217.25 (218¼), Nowy Jork 574 (575½), Londyn 24.94 (25.02), Paryż 29.10 (29.62), Medycjan 24.80 (24.82), Praga 16.79¼ (16.82), Budapeszt 0.03.02 (2.3.02), Bukareszt — (—), Belgrad 6.51¼ (6.10), Sofia 4.10 (4.05), Warszawa — (—) Wiedeń 0008078 (0008084), Austr. korona stempl. 000.81 (000.81).

Grecya wzywa ponownie Venizelosa do powrotu.

Ateny, 22 grudnia PAT. Rada ministrów upoważniła Plastirasa, aby zwrócił się do Venizelosa celem skłonienia go do powrotu do kraju dla zajęcia się naprawą sytuacji politycznej. Rząd obecnie pozostawia Venizelosowi całkowitą swobodę inicjatywy i nie stawia mu żadnych warunków.

Ateny, 22 grudnia PAT. Rząd wystosował wczoraj wieczór do Venizelosa depeszę podpisaną przez Plastirasa, w której wyraża przekonanie, że czyni zadość życzeniu większości narodu i parlamentu oraz całej armii i floty, prosząc Venizelosa, aby przybył do Grecji, o ile to możliwe przed

zwolnieniem Zgromadzenia Narodowego. Depesza wyszczególnia następujące motywy, które wskazują na konieczność powierzenia Venizelosowi władzy i zaznacza, że nie będą mu stawiane żadne warunki ani zastrzeżenia. Inna depesza podpisana przez wszystkich posłów i zredagowana w tym samym sensie przesłana została Venizelosowi w dniu dzisiejszym. Poza tem wysłała depeszę do Venizelosa, wzywającą go do powrotu do kraju grupa liberałów republikańskich oraz gen. Galos. Depesza ta zaznacza, że upadek dynastji jest faktem dokonany.

Napreżone stosunki między Anglią a Afganistanem

Wiedeń, 22 grudnia PAT. Neue Freie Presse donosi z Londynu: W angielskich kołach politycznych śledzą z żywym zaniepokojeniem wypadki w Afganistanie. Nowe wiadomości z Kabulu orzekają, że emir afganistański, jako jedyny samodzielnny władca mahometański został nmówiony przez doradców bolszewickich aby się dał obwołać kalifem nad całym światem mahometańskim, ponieważ rząd angielski zdecydowany jest ograniczyć władzę i wpływ kalifa w Konstantynopolu. Rosya sowiecka spodziewa się, że w emirze afgańskim znajdzie narzędzie polityki sowieckiej w Azji, tembardziej, że Mustafa Kemal Pasza przy pomocy angielskiej uwolnił się na konferencji lozańskej od opieki Rosji sowieckiej.

Londyn, 21. 12 PAT. Rząd angielski postanowił nie nawiązywać stosunków dyplomatycznych z Afganistanem tak długo, dopóki emir afganistański nie udzieli zadośćuczynienia za morderstwo, popełnione przez tubylców na oficerach angielskich i ich żonach. Wszystkie kobiety, obywatelki angielskie zostały wzwane do opuszczenia terytorjum afganistańskiego. Zarządzenie to uważane jest za pierwszy krok do odwołania z Afganistanu angielskiego ministra pełnomocnego i do zamknięcia komunikacji z Afganistanem. Władze angielskie jednak nie mają zamiaru wysłać do Afganistanu jakiegokolwiek ekspedycji karnej.

O uznanie Rosji przez Stany Zjednoczone.

Londyn, 22 grudnia PAT. Reuter donosi z Waszyngtonu: Komisja do spraw zagranicznych senatu pod przewodnictwem senatora Lodge zbierze się zaraz po świętach dla rozpatrzenia całokształtu spraw stosunków z Rosją. Decyzja ta zapadła w związku ze złożonym przez senatora Borah wnioskiem, wzywającym prezydenta Stanów Zjednoczonych do uznania rządu sowieckiego. Senator Borah wniosek swój motywuje tem, że nicma bezpośrednich dowodów prowadzenia propagandy wywrotowej w Stanach Zjednoczonych przez rząd sowiecki.

Marka polska w Zurychu.

Zurych 22 12. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Warszawę 0000680-0000120.

Marka niemiecka w Zurychu.

Zurych 22 12. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Berlin 0010-00137 za 10 miliardów.

GIEŁDA PRASKA.

Praga, 21 grudnia PAT. Dewizy: Amsterdam 1305, Berlin 8.25, Chrystiania 512, Kopenhaga 612, Sztokholm 908, Zurych —, Londyn 149 7/8, Nowy Jork 3440, Wiedeń 482½, marki niem. 810 i pół za bilj., marki polskie 5 za milion, Paryż 195¼.

MARKA POLSKA.

Budapeszt, 22 grudnia PAT. Marka polska 0,25 do 0,35.

— OD REDAKCYI. Jutrzejczy numer niedzielny zawierać będzie zwiększony dział go spodarczy i obejmować będzie 8 stron druku.

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

REPERTUAR SWIĄTECZNY TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Oprócz popularnego „Beleem poskiego” które w tym roku zyskuje szczególną atrakcyjność przez zmiany i wkładki J. Wiśniowskiego daje przegląd największych sukcesów sezonu. A więc w drugi dzień świąt „Grochowy wieniec”, pełna szczyrego sentymentu i ciepłego humoru komedya A. Małeckiego, we czwartek 27 „Sen nocy letniej” zaś w piątek 29 bm. niepospolity utwór D. Mereżkowskiego „Carewicz Aleksy” grany dotychczas przy zawsze wypełnionej widowni.

W sobotę 29 bm. premiera przezabawnej i roztochwili Fredry „Gwałtu co się dzieje” w nowej inscenizacji reż. Ant. Piekarskiego.

— Z BAGATELI. W niedzielę popołudniu o godz. 4 po cenach niż., tryskający humorem „Dzwonek alarmowy” Hennequina i Coolusa, który zyskał prawdziwy sukces śmiechu w doborowej obsadzie artystów „Bagateli”. Wieczorem o godz. 8 premiera komedya Heltaia „Kaprys kobiety” z pp. Modzelewską Maryą, Stępowską, Kolmann, Ordynską Gorayską, Hellen, Miedzińską, Kwiatkowską, Wesółowskim, Winklerem, Solarskim. W poniedziałek z powodu Wigilii Bożego Narodzenia teatru zamknięty.

Świąteczny repertuar „Bagateli” obejmuje najładziej atrakcyjne sztuki bieżącego sezonu.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela: „Sen nocy letniej”.

Poniedziałek: Teatr zamknięty.

TEATR BAGATELA.

Niedziela: popoł. „Dzwonek alarmowy”, wiecz. „Kaprys kobiety”.

Poniedziałek: Teatr zamknięty.

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Niedziela: po południu „Szalona Lola”, wieczorem „Bajadera”.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

„REDUTA”: Noc pełna trwogi „Dziki miód”. „WANDA”: „Karolina, królowa Anglii”.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.

— SPED BYDLA NA TARGOWICĘ KRAKOWSKĄ. W czasie od dnia 15—21 bm. spędzono na targowicę miejską: buhai 74 sztuk, wołów 44, krów 248, jałówek 159, cieląt 507, świń 1218, owiec 5 sztuk. Za kilogram żywej wagi placono: buhaji 486—950 tysięcy, wołów 600—755 tys., krów 486—900 tysięcy, jałówek 455—890 tysięcy, cieląt 566—980 tysięcy, świń 710—1150 tysięcy mp.

SPRAWY EMIGRACYJNE. „Hias” w Warszawie otrzymało zawiadomienie, że starania tegoż towarzystwa w Waszyngtonie o zezwolenie na wjazd do Ameryki emigrantom obywatelom rosyjsk., którzy mając wizę amerykańską, nie mogli z różnych powodów wyjechać nie odniosły skutku. Wobec tego będą oni musieli czekać do 1 lipca 1924 — tj. do rozpoczęcia nowej kwoty.

Monachium, 22 grudnia PAT. Komisja konstytucyjna sejmku bawarskiego, która ma rozpatrzyć wniosek o rozwiązaniu sejmku zbierze się 3 stycznia.

Rozpowszechniajcie „NOWY DZIENNIK”.

Brojne ogłoszenia.

Fortepian i rutynowany pedagog, z celującymi świadectwami szkolnymi i najlepszymi referencjami, specjalista w zakresie nauk, wędzących w program gimn. klasyczn. poszukuje tą drogą z braku znajomości stosunków miejscowych, posady nauczyciela domowego u inteligentnej, lepszego rodziny żydowskiej w Krakowie ze względu na możliwość odbycia studiów prawniczych. Zgłoszenia wraz z podaniem warunków utrzymania i mieszkania uprasza się skierować do Adm. N. Dziennika pod „Scientia“. 1394

Fortepian Schweighofera sprzedam. Federbuseh, Sebastjana 5, od 4-6. 1396

Kilimy i dywany strzyżone, Kraków, ul. Starowisna 47, I p. 1403

Poszukuje się lokala fabrycznego, nadających się na przedsiębiorstwo fabryczne (około 800 m²). Korzystne warunki. Zgłoszenia pod „Inżynier-fabowiec“ do Adm. N. Dz. 1407

Panny do 11-letniej dziewczynki i 4-letniego chłopczyka poszukują. Zgłoszenia Sonntag, Ślradom 18. 1409

**SZUKAM
spólnika**

do obszernego lokalu frontowego w Dzielnicy VIII. Zgłoszenia pod „Korzystny“ do Administracji Nowego Dziennika. 1410

FORTEPIAN w dobrym stanie kupię natychmiast. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Fortepian“ do Adm. N. Dziennika.

MASZYNY do pisania pierwszorzędne okazynie do sprzedania. Wiad. „Standard“, Kraków, Grodzka 25. 1995



*W mojej
kuchni
UŻYWAM TYLKO*

Ceres
TŁUSZCZ
JADALNY

Pokój z kuchnią

wraz z kompletnym urządzeniem do odstąpienia. Zgłoszenia pod „D. 1200“ do Adm. N. D.



WHITE STAR LINE

**LINIA BIAŁEJ GWIAZDY
W KRAKOWIE 8
UL. RADZIWIŁŁOWSKA**

SPRZEDAJE KARTY OKRĘTOWE i udziela wszelkich informacji dotyczących podróży do

AMERYKI I KANADY

NA NAJWIEKSZYCH I NAJSZYBSZYCH LUKSUSOWO URZĄDZONYCH OKRĘTACH ŚWIATA JAK

„MAJESTIC“ 56.000 ton
„OLYMPIC“ 45.000 „
„HOMERIC“ 33.000 „

**BIURO OGŁOSZEN
FELIKSA STATTERA**

przeniesione zostało do domu w Rynku gł. 8 parter ofic.

Silnik „Diesel“ 450 x 500 HP.

Fabrykat: Maschinenfabrik Augsburg-Nürnberg A. G. leżącego systemu z ciężkim popędowym kołem. kompletny z wszelkimi przyborami i rurami w znakomitym stanie do obejrzenia jeszcze w pełnej pracy, sprzedaje 1962

WOLF SCHWEID & CO Tow. z o. o. BIURO INŻYNIERSKIE: Gdansk, Dominikswall 9. Adres tel. „Zewco“

„Matura“ Kraków, Grodzka 60

szkoła parter. 1769 Informacje i zapisy od 3-6 popoł. (prócz niedziel świąt). Największy instytut przygotowawczy do matury i poszczególnych klas w zakresie gimn i sem. naucz P. T. Wojskowi, Urzędnicy, Nauczyciele przygotowują się zapomocą wykładów pisemnych. Opłaty niskie. Dla niezamoznych ulgi i zwolnienia Informacje i prospekta bezpłatnie. Na odpowiedź znaczki.

**PRACOWNIA BLACHARSKA
JAKOBA GROSSMANNA**

w Krakowie przy ul. Jakóba I. 3. wyrabia wanny, wanienki dziecięce i asiadówki oraz wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące po cenach przystępnych. 1848



**Nie na tanią cenę
lecz na jakość**

musicie baczyć kupując obcasy gumowe.

Żądajcie od swego szewca wyraźnie **obcasów i podeszew gumowych PALMA.**

Palma-Kauczuk Spółka z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60. Telefon 4212.

Skład hurtowny. 1083

Palma

**REKLAMY
SWIEFLNE
KIN**

oraz ogłoszenia do przyszłych pism przyjmuje:
**BIURO OGŁOSZEN I REKLAM
FALLEK**
KRAKÓW BONEROWSKA 11.



Oszczędna gospodyni
011 używa

DOMIESZKI do KAWY
tylko z fabryki

Ferd. Bohma & Co
we Włodawku Sp.

Do nabycia wszędzie.

Najwyższe uznania i dyplomy